

NACZELNE DOWÓDZTWO W. P.
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa, dn. 25. września 1920 r.

Oddział II Informacyjny

DO

Bw/4 № 42377 /II

GENERALNEJ ADJUTANTURY NACZELNEGO WODZA

Warszawie.

W załączeniu przesyła się do wiadomości odpis referatu prasowego Attache Wojskowego P.P.w Bukareszcie za czas od 15-19.b.m.

1 załącznik:

Otrzymują:

Gen.Adjut.Nacz.Wodza do wiadomości.

M.S.Wojsk.Oddz.II.Sztabu "

M.S.Zagr.cf.łączn. "

w.z.I Zastępcy Szefa Sztabu:

Starzewski m.p.

Pułkownik.Sztabu Gen.

NACZELNE DOWÓDZTWO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L: Dz 53007 4/XI 1920 r.

ATTACHE WOJSKOWY
przy poselstwie polskiem
w Bukareszcie
L. 1981.

Bukareszt dnia 19. wrzeźnia 1920.

O d p i s.

do

Naczelnego Dowództwa W.P.
Oddział II.

w W a r s z a w i e.

W załączeniu przesyłam referat prasowy na okres
czasu z 16.-19.b.m.

2 załączniki

G ó r k a m.p.

Major

ATTACHE WOJSKOWY

Bukareszt dnia 19. września 1920.

Przy Poselstwie Polskiem

w Bukareszcie

o d p i s.

L.

Referat Prasowy

15- 19/IX.20.

Daremnieby ktoś oczekiwał, by w Rumunji demokratycznej chyba prasa urzędowa zawiadamiała opinię publiczną i resztę prasy o głównych sprawach odnosnych do stosunków zewnętrznych, pod względem politycznym, ekonomicznym, finansowym. Pod rządem Averescu, wbrew przyrzeczeniom solennie złożonym, nim Averescu doszedł do steru, dawny przez liberałów zaprowadzony zwyczaj otaczania tajemnicą wszystkich zagadnień dyskutowanych z rządami innych państw, został jeszcze bardziej wzmocniony, a wskutek tego gmin i prasa dowiadują się szczegółów o poczynionych krokach za granicą i tam rozpoczętych układach dopiero z dzienników zagranicznych. Wyłącznie z źródeł zagranicznych więc przedostały się w ostatnich dniach informacje o czynności misji rumuńskiej w Paryżu i Londynie, o rokowaniach z Rosją, o stanowisku zajętem przez p. Take Ionescu w kwestji Małej Ententy i t.p.

Rokowania z Rosją Sowiecką:

Za "Matin"-em tutejsze dzienniki przdrukowały tekst odpowiedzi Averescu na ostatnią propozycję pokojową Cziczerina. "rząd rumuński tak brzmi odpowiadz- posiada depeszę z dnia 29 sierpnia i pragnie ponownego podjęcia wiekowych stosunków dobrego sąsiedztwa z Rosją na bardziej trwałych podstawach. Wkrótce doniesę o sposobach możliwych osiągnięcia tego rezultatu, pożądanego w równej mierze przez oba rządy."

Ze jednak rząd rumuński dalsze pertraktacje, nawet gdyby rzeczywiście zostały rozpoczęte, na serjo nie weźmie, jest to zdaniem większości prasy, a przede wszystkim "Dacji" do której "osoba z najbliższego otoczenia Avereski /Atanasiu, podsekretarz Odbudowania Narodowego?/" miał się wyrazić następująco: "Gen. Averescu postanowił zachowywać najściślejszą neutralność w sprawie rosyjskiej, dopóki tamtejsze stosunki nie przebędą przejściową fazę postrewolucyjną i nie staną

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

INSTITUTE
ARCHIVES
New York

192

się całkiem normalne. Nie odpowiada naszym interesom pośrednie lub bezpośrednie poparcie czy to rządu sowieckiego, czy to rządu Wrangla czy wreszcie jakiegokolwiek innego rządu który możliwie się tam wytworzy. A za wsparcie pośrednie należy uważać nawet i uznanie prawnego stosunku do jednego z tych rządów. Jest to naszym obowiązkiem postępować tak i nie inaczej, gdyż to wymaga zabezpieczenie stałego pokoju z Rosją na przyszłość, bardzo ważnego dla Rumunii jako kraj sąsiadujący z Rosją, a jaką ta przyszła Rosja będzie niepodobna przewidzieć. By nie dać powodu do urazy ani tej ani owej stronie, jedynie możliwą polityką jest zachowanie zupełnej neutralności i rezerwy."

Wczorajsza urzędowa "Indreptarea", dziennik Avereski, zawiera notę, "o rozkładzie bolszewizmu, zaczynającą się następująco: "Bolszewizm przeżywa silne przesilenie. W Rosji jego pokonanie przez zbuntowaną prawdziwą demokrację jest niedalekie... t.p." Oznaczałoby to, że sam Averescu nie uważa jako możliwe pertraktacje na serjo pokoju z bolszewikami, będąc przekonany o niezwłocznym rozkładzie sowietów. Z innej strony do korespondenta paryskiego "Excelsior", na pytanie o pertraktacjach Rumunii z bolszewikami, p. Take Ionescu rzekomo odpowiedział zaprzeczającym pytaniem: "czy też wogóle istnieje możliwość układów z bolszewikami?".

Wiadomości o Małej Entencie:

pochoǳą zarówno z prasy zagranicznej, a mianowicie z wywiadu "Matin"-a z p. Take Ionescu. "Odpowiedziałem Czechom, twierdzi p. T. Ionescu- że nie mam nic przeciw paktu serbsko-czeskiemu, dążącemu do zabezpieczenia traktatu Trijanonskiego i zapewniłem- chociaż nie uważałem za konieczne potwierdzić to dokumentem pisemnym- że nowy sojusz może liczyć na zupełne popieranie przez nas, oraz na natychmiastową interwencję zbrojną Rumunii w razie przerwania lub talki oszczerbienia powyższego traktatu. Gdyżś chodzi o przymierze ogólne, to to całkiem coś innego. Takie przymierze powinno być szerszym, nie w czwórkę lecz w piątkę, powinno obejmować i Polskę.... Sojusz wszystkich państw zachodnich od Bałtyku do Morza Egejskiego pod egidą wielkich demokracji, Francji i Anglii, będzie właściwą tamą napoprzek Europy, zapewnieniem porządku wewnętrznego. Nad

realizacją takiego sojuszu będą pracował ze wszystkich sił. To przymierze pojmuję jako ściśle defenzywne, wzorowane na sojuszu franko-belgijskim, w którym uczestnicy powinni będą wkładać do spółki wszystkie swe środki wojskowe, na podstawie jednolitego wyszkolenia wojskowego jednostajnej techniki wojennej. Przymierze to powinno być zasadzone na na zupełnem porozumieniu i wzajemnem wsparciu co do spraw zewnętrznych, powinno tworzyć jednostajny front dyplomatyczny - zarówno jak jednolity front wojskowy. Wyobrażam sobie, że takie przymierze przysłuży się poważnie do zapewnienia interesów ogólnych Europy i całego świata, a tym sposobem zasłuży na miejsce w Komitecie Wykonawczym Ligi Narodów, miejsce zajmowane pokolei przez jednego z pięciu przedstawicieli tego przymierza."

Oznaczałoby to, że Rumunja nie przystąpiła do Małej Ententy w sensie usiłowań Benesa, i że nie rozumie sojusza z małymi państwami na wschodzie, zwykuczeniem Polski.

Układy p. Titulescu w Paryżu i Londynie:

Rumunja Znowu z prasy zagranicznej dzienniki bukareszteńskie sięgają szczegółów o wynikach usiłowań misji rumuńskiej pod kierownictwem p. Titulescu w Paryżu i Londynie. Układy były prowadzone odnośnie do licznych spraw. Interesujące punkty są następujące:

a/ Sprawa Besarabji. W piśmie Curzona do Văidy z w marcu b.r./ przyznanie Besarabji do Rumunji było ograniczone prawem Rosji do apelacji do Ligi Narodów, oraz zastrzeżeniem odstąpienia odnogi dunajskiej Chilia pod zarząd Międzynarodowej Komisji Dunajskiej. Obecnie komisja polityczna rumuńska osiągnęła skasowanie pierwszego warunku i odłączenia drugiego od kwestji besarabskiej, w sensie że o odnodze Chilia decyzja padnie na Konferencji Internacjonalizowania Dunaju. Pozostała jeszcze sprawa wyłączonego majątku obywateli francuskich i angielskich w Besarabji zasadniczo jest już załatwiona. Ponieważ Rumunja już ratyfikuje^c traktatów pokojowych z Austrią i Węgrami uchwaliła, podpisanie paktu przyznającego Besarabję do Rumunji ma być czystą formalnością.

b/ Odroczenie zapłaty długów wojennych w Francji i Anglii zostały one pozyskane na 15 miesięcy, poczem Rumunja ma prawo żądać nowego odroczenia, gdyby warunki walutarne nie poprawiły się.

c/ Anglja oficjalnie przyznała się do obowiązku zwrócić Rumunji

straty poniesione przez zniszczenie składów przemysłu naftowego w r. 1916. Stało się to przecie na specjalne życzenie i za gwarancją Anglii co jednak dopiero teraz zostało urzędowo potwierdzone.

d/ W sprawie odszkodowania przez Niemcy Rumunja osiągnęła wyłączenie z jej przeznaczonej kwoty sum które należą się jej za straty poniesione w przemyśle naftowym, za emisję niemiecką w Rumunji przez "Banca Generala" podczas okupacji, i za skarbiec zgrabiony przez bolszewików w Moskwie, znajdujący się tam pod gwarancją Ententy. Pokwitowanie ~~xxx~~ stał należnych sum nastąpi innemi środkami

Głosy o Polsce:

Prasa podkreśla przedewszystkiem zwrot w polityce pokojowej Sowietów, które chcąc niechcąc zrzekły się wszystkich warunków poprzednio postawionych, obstając tylko przy uznaniu Ukrainy bolszewickiej /"Romania Noua"/. Ten ostatni warunek- twierdzi "Izbanda"- Polska mogłaby przyjąć tale quale, ponieważ wkrótce Ukraina pozbyje się bez cudzej pomocy jarzma bolszewickiego, przeto ostatecznie na to samo wyjdzie, czy Polska Ukrainę sowiecką uzna czy nie. "Viitorul" sądzi że Wrangel nie potrafi wyrzeć decydującego wpływu na przewrót stosunków rosyjskich, więc Polska nie powinna liczyć się z jego sukcesami. "Gdyby jednak marszałek Piłsudski wskutek swych optymistycznych poglądów co do Polski a skrajnie pesymistycznych co do Rosji postanowił nie zaprzestać wojnę i wpuszczać się w głąb Rosji, dla całej Europy wynikłyby stał tylko smutek. Przecież bolszewicy spodziewają się powtórzenia błędu z tej wiosny, zwycięskiego posuwania się wojsk polskich w głąb Rosji, by natychmiast pod wrażeniem grożącego "imperjalizmu" polskiego podnieść ducha u proletariatu rosyjskiego i zniechęcić do Polski proletarijat całego świata! /"Adevearul"/. "Polska powinna przyspieszyć zawarcie pokoju, jak doradzają Anglja i Francja, chociaż nie trzeba przeczyć, że początek właściwego okresu pokoju jest jeszcze daleki i zaczepki najrozmaitsze ze strony sowietów nie będą brakować dopóki z chwilowego zamętu nie wyłoni się nowa Rosja demokratyczna. Tymczasem jednak zawarcie pokoju polsko-rosyjskiego położy narazie koniec walkom brońmi- a to już nie małej jest wartości". /"Cuvantul Nou".

Polityka wewnętrzna:

Jako najważniejszy wypadek należy zaznaczyć postanowienie przez istoczenia się Federacji w nową partję. Dotychczas do Federacji należały stronnictwa: Narodowe-siedmiogrodzkie, partja chłopska, frakcja demokrato-narodowo-socjalna p. Iergi i frakcja niezależnych socjalistów p. Lupu. Ta ostatnia nie zajęła jeszcze stanowiska co do tworzenia się nowej partji. Równocześnie partja liberalna przygotowuje się do kadencji jesiennej i zbiera zwolenników w nowych prowincjach.

Górka m.p.
major

Za zgodność odpisu:

[Handwritten signature]